

**Sygn. akt XI W 13063/15**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2016 roku

sprawy K. W.

urodzonej (...) w W.

córki S. i Z.

obwinionej o to, że:

w dniu 26 listopada 2014 r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...)

w W., będąc właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązкови, nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła w/w pojazd do kierowania w dniu 10.11.2014 r. o godzinie 01:29 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96§3 kw.

I. Obwinioną K. W. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 96§3 kw w zw. z art. 96§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych.

II. Zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

**XI W 13063/15**

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2014 roku właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) była K. W.. W tymże dniu o godzinie 01:29 przy ul. (...) przy ul. (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości MultaRadar CD wykonało zdjęcie powyższego pojazdu, którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 28 km/h. Celem ustalenia sprawcy wykroczenia drogowego do K. W. jako właściciela pojazdu Straż Miejska (...). W. Oddział Ogólnomiejski przesłała wezwanie, w którym zawarte było m. in. żądanie wskazania w terminie 7 dni komu powierzyła pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. K. W. otrzymała powyższe wezwanie w dniu 20 listopada 2014 roku, po czym nie wskazała komu powierzyła pojazd do kierowania w dniu, w którym popełniono wykroczenie polegające na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Nadała bowiem w dniu 26 listopada 2014 roku w urzędzie pocztowym pismo, w którym brak było wskazania osoby kierującej

pojazdem, a jedynie funkcjonujące w „obiegu internetowym” pisma kwestionujące zasadność i legalność działania straży miejskich (gminnych).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zdjęcia wykonanego przez urządzenie rejestrujące (k. 4),
- kopii wezwania (k.5),
- zwrotnego potwierdzenia odbioru (k.6),
- wniosku o umorzenie postępowania (k.7-9)
- notatki urzędowej z ustalenia z bazy CEPiK (k.14)

oraz innych dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

Obwiniona K. W. nie stawiała się na rozprawę wobec czego przeprowadzono rozprawę zaocznie, nie składała także wyjaśnień na etapie czynności wyjaśniających.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionej oraz okoliczności popełnienia zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że w dniu 10 listopada 2014 roku o godzinie 01:29 przy ul. (...) przy ul. (...) w W. doszło do przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierowcę pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), to jest popełnienia wykroczenia z art. 92 a kw (k.4). Bezspornym jest także, że właścicielem tego pojazdu była wówczas K. W. (k.14). Poza wszelką wątpliwością pozostaje również, iż K. W. została w dniu 20 listopada 2014 roku listownie wezwana przez Straż Miejską (...) W. (...) do wskazania w terminie 7 dni, komu powierzyła pojazd do kierowania bądź używania we wskazanym czasie (k.5-6). W odpowiedzi na wezwanie K. W. w dniu 26 listopada 2014 roku nadała w urzędzie pocztowym pismo, w którym nie wskazała komu powierzyła pojazd do kierowania. Pismo to wpłynęło do siedziby Straży Miejskiej (...) W. (...) przy ulicy (...) w W. i zostało załączone do materiałów czynności wyjaśniających. Okoliczności powyższe nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Zachowanie obwinionej K. W. polegające na tym, że w dniu 26 listopada 2014 roku, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła w/w pojazd do kierowania w dniu 10.11.2014 r. o godzinie 01:29 na ul. (...) przy ul. (...) w W. w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 96§3 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające na niewskazaniu na żądanie uprawnionego organu, wbrew obowiązkowi, komu powierzono pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast obowiązek wskazania przez właściciela pojazdu na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie wynika z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Z przepisu tego wynika, iż właściciel pojazdu nie może w żaden inny sposób zwolnić się od wypełnienia tego obowiązku, jak poprzez wykazanie, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obwiniona, wezwana przez Straż Miejską (...) W., a zatem uprawniony organ, nie wykonała ciążącego na niej obowiązku. W toku postępowania nie zostało choćby uprawdopodobnione, że pojazd obwinionej mógł zostać użyty bez jej woli i wiedzy przez osobę jej nieznaną. K. W. miała pełną świadomość naruszenia wyżej opisanego przepisu ruchu drogowego, bowiem odebrała wezwanie do wskazania komu powierzyła pojazd do kierowania, w którego treści wskazane były także wszelkie przepisy prawne regulujące prowadzone wobec niej czynności. W odpowiedzi, a zatem w wykonaniu obowiązku, nie wskazała komu powierzyła pojazd do kierowania, gdyż w piśmie nadanym w dniu 26 listopada 2014 roku brak jest jakichkolwiek zapisów tym przedmiocie.

W tym miejscu podnieść należy, iż sąd nie podziela argumentacji obwinionej wskazanej zarówno w piśmie nadesłanym w odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej (...). W (...), jak również w sprzeciwie od wyroku nakazowego. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zastosowania przez Straż Miejską wezwania alternatywnego wskazać trzeba, że czynności wyjaśniające były prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami. W przytaczanym przez obwinioną Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13) została stwierdzona bowiem zgodność art. 96§3 kw z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu faktycznym pojawia się jedynie wzmianka o możliwym zinterpretowaniu wezwania alternatywnego (...) jako przyjęcia przez organ państwa domniemania winy właściciela lub posiadacza pojazdu sfotografowanego przez urządzenie rejestrujące. Nadal jest to jednak tylko zakwestionowanie przez Trybunał jednego ze sposobów procedowania organu państwa – straży miejskiej – w sprawach o wykroczenia drogowe, w których organ nie dysponuje wystarczającą ilością informacji, aby ustalić osobę sprawcy; tym samym nie jest kwestionowany sam przepis art. 96§3 kw w świetle jego zgodności z Konstytucją RP. Ponadto podobne stanowisko w całym wyroku zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie: w opisie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt 2.4 uzasadnienia faktycznego wyroku) oraz w zdaniu odrębnym złożonym do wyroku przez sędziego TK W. H.. W obu przypadkach przedstawiony pogląd nie stanowi jednej z tez wyroku, a jedynie jest zasygnalizowaniem kwestii, jakie w sposób nierozłączny wiążą się z problematyką odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96§3 kw, przy czym charakter wypowiedzi, jakimi w treści wyroku są stanowisko (...) oraz zdanie odrębne członka składu orzekającego nie pozwala na stwierdzenie, że przedstawiony pogląd jest tezą uniwersalną prezentowaną w orzeczeniu. Ponadto, jak jest to wskazane w pkt 4.6 uzasadnienia prawnego wyroku TK, „na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich kontrolowany art. 96§3 kw nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.” (sygn. P 27/13, OTK-A 2014/3/30, Dz.U.2014/375). Powoływana przez obwinioną judykatura nie służy zatem poparciowi wysuwanych argumentów.

Ponadto nie ma racji obwiniona twierdząc, iż Straż Miejska (...). W. jest organem nieuprawnionym do stosowania wezwań do wskazania osoby użytkującej lub kierującej pojazdem. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r. (sygn. I KZP 16/14) strażom gminnym i miejskim przysługuje uprawnienie kierowania wniosku o ukaranie właściciela pojazdu odmawiającego wskazania kierującego. Uchwale powyższej została nadana moc zasady prawnej, co oznacza, że odstąpić od niej można jedynie poprzez przedstawienie zagadnienia prawnego pełnemu składowi izby Sądu Najwyższego. Ponadto wskazać trzeba, że przeprowadzenie postępowania mandatowego przez uprawniony do tego organ nie jest obligatoryjne w przypadku ujawnienia przez ten organ popełnienia wykroczenia. Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających oraz zebraniu materiału dowodowego organ ten albo występuje do właściwego sądu rejonowego z wnioskiem o ukaranie, albo też, jeżeli czynności wyjaśniające nie dostarczyły podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie, odstępuje od sporządzenia takiego wniosku, przy tym ocena powyższego leży w wyłącznej kompetencji organu powołanego z mocy prawa do ścigania wykroczeń. W ocenie sądu – co znalazło wyraz w sentencji wyroku – w niniejszej sprawie takie uzasadnione podstawy do wniesienia wniosku o ukaranie przez Straż Miejską oczywiście istniały. Wobec powyższego także i zarzut obwinionej odnośnie nieposiadania przez straż miejską uprawnień w zakresie inicjowania i popierania przed sądem oskarżenia o wykroczenia z art. 96§3 kw nie znajduje uzasadnienia w systemie prawa.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów opisanych w sprzeciwie od wyroku nakazowego, wskazać należy, iż pozycja procesowa obwinionej, począwszy od momentu odebrania przez nią wezwania straży miejskiej, jest jasna. W momencie ustalenia, iż była właścicielem pojazdu stała się ona osobą obciążoną wypełnieniem konkretnego obowiązku, nałożonego przez abstrakcyjny przepis art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym – w tym wypadku obowiązek ten polegał na wskazaniu osoby kierującej pojazdem T. o numerze rejestracyjnym (...) w określonym w wezwaniu czasie. Wówczas była ona obowiązana do wskazania kierowcy lub użytkownika pojazdu – nie zaś sprawcy wykroczenia. Straż Miejska posiadając odpowiednie dane kierowcy prowadziłaby czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie, czy na przykład sprawca czynu nie działał w granicach kontraktu (stan wyższej konieczności, obrona

konieczna – art. 15 oraz art. 16 kw) lub wyłączenia możliwości rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w związku z zakłóceniem czynności psychicznych (art. 17 kw). Tym samym wskazanie kierowcy nie przesądza jeszcze, czy będzie on odpowiadał za wykroczenie, bowiem konieczne jest ustalenie, iż działał on bezprawnie i ponosi winę w zakresie popełnienia społecznie szkodliwego czynu. W momencie, gdy przeciwko K. W. wniesiono do sądu rejonowego wnioski o ukaranie, stała się ona obwinioną i to wówczas mogła korzystać z uprawnień opisanych m. in. w art. 20 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (i odpowiednio stosowanych, wskazanych w tym przepisie artykułów kodeksu postępowania karnego), w tym także z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Na wcześniejszym etapie, w szczególności w toku czynności wyjaśniających, po otrzymaniu wezwania od Straży Miejskiej (...). W., skorzystanie z tego uprawnienia nie było możliwe. Na żadnym zaś etapie niniejszego postępowania K. W. nie występowała w charakterze świadka (nie została bowiem wezwana na przesłuchanie oraz przesłuchana pod rygorem odpowiedzialności z art. 233 kodeksu karnego), wobec czego rozważania na temat tego, czy mogła skutecznie odmówić złożenia zeznań bądź odpowiedzi na pytania pozostają bezprzedmiotowe.

Odnośnie kwestii braku skargi uprawnionego oskarżyciela stwierdzić należy, iż zmiana przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, która weszła w życie od 01 stycznia 2016 roku (Dz. U. z 2015 r., poz. 1335) odbierająca straży miejskiej i gminnej uprawnienie do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy pomocy urządzeń rejestrujących nie spowodowała, że w sprawach niezakończonych do dnia 01 stycznia 2016 roku straż miejska utraciła uprawnienia oskarżyciela publicznego. Zmiany w powyższych przepisach mają bowiem charakter zmian jedynie proceduralnych. W dalszym ciągu obowiązuje przepis art. 17§3 kpw, który stanowi, że m. in. strażom gminnym uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia przysługują, gdy w zakresie swego działania organy te ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Oczywistym jest, że w sprawie niniejszej ujawnienie wykroczenia nastąpiło w zakresie działania organu, albowiem przed 01 stycznia 2016 roku straż miejska miała uprawnienia do używania urządzeń rejestrujących i przed tą datą został skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Na dzień wszczęcia postępowania o wykroczenie straż miejska była uprawnionym oskarżycielem i w związku z powyższymi przedstawionymi twierdzeniami pozostaje nim w niniejszej sprawie także w chwili obecnej.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionej. Sąd uwzględnił także brak jakiegokolwiek szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy oraz pobudki działania. Przy braku wiedzy na temat właściwości, warunków osobistych i majątkowych sprawcy, jej stosunków rodzinnych (poza faktem urodzenia dziecka), sposobu życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowania się po jego popełnieniu oraz w związku z niekwestionowaniem wysokości kary grzywny orzeczonej wyrokiem nakazowym jak również mając na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, sąd wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 500 złotych. Zdaniem sądu orzeczona kara grzywny będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinioną popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegała porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Podkreślić bowiem należy, iż przepisy mające na celu sprawne przeprowadzenie postępowania przeciwko sprawcom przestępstw i wykroczeń drogowych zajmują w systemie prawa miejsce szczególne i są swoistą gwarancją bezpieczeństwa wszystkich użytkowników ruchu. Niestosowanie się do nich także właściciele pojazdów w sposób znaczny obniża poczucie odpowiedzialności osób naruszających przepisy ruchu drogowego, co bardzo niekorzystnie wpływa na poszanowanie zasad tego ruchu, a więc także bezpieczeństwo osób poruszających się po drogach. Obwiniona winna tychże przepisów przestrzegać i do nich się stosować.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 118§1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i określono ich wysokość na kwotę 150 złotych. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 50 złotych.